

**Protokół Nr 25/2016
posiedzenia Komisji
Rozwoju Obszarów Wiejskich,
Rolnictwa, Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w dniu 21.12.2016 r.**

Godz. 13.00, Sala 420

1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek stwierdzając quorum otworzył 25 posiedzenie Komisji Rozwoju Obszarów Wiejskich, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Następnie powitał członków komisji oraz przybyłych gości. **Załącznik nr 1, 2**

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji odczytał porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Zaopiniowanie materiałów na XXIII Sesję Sejmiku w tym:
 - projektu uchwały w sprawie budżetu Województwa Warmińsko-Mazurskiego na 2017 rok;
 - projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2017-2039;
 - projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu gospodarki odpadami dla województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2016-2022;
 - projektu uchwały w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2016-2022 ;
 - przyjęcie informacji pt. Rybactwo Śródlądowe na Warmii i Mazurach;
 - projektu uchwały w sprawie przyjęcia Planu Pracy Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego na rok 2017.
4. Propozycje do Planu Pracy Komisji na 2017 rok.
5. Sprawy różne i wolne wnioski.
6. Przyjęcie protokołu nr 23 z 25.10.2016 r. oraz nr 24 z 29.11.2016 r.
7. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad komisji. Ponieważ nie wniesiono uwag zarządził głosowanie. Porządek obrad komisji przyjęto jednogłośnie.

3. Zaopiniowanie materiałów na XXIII Sesję Sejmiku.

- **Projekt uchwały w sprawie budżetu Województwa Warmińsko-Mazurskiego na 2017 rok.**

Pan Marek Bauman Skarbnik Województwa przedstawił projekt uchwały w sprawie budżetu Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Poinformował m.in. iż budżet Województwa Warmińsko-Mazurskiego na 2017 rok został opracowany na podstawie: wytycznych Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego dla jednostek organizacyjnych Samorządu Województwa oraz Urzędu Marszałkowskiego uchwalonych w dniu 26 września 2016 roku, bieżących dyrektyw wynikających z ograniczenia wielkości wstępnie szacowanych dochodów, koniecznych ograniczeń w wydatkach proponowanych do planu na 2017 rok w celu dostosowania ich poziomu do wskaźników przyjętych w wieloletniej prognozie finansowej, informacji z dnia 19 października 2016 roku Wojewody Warmińsko-Mazurskiego o wstępnych kwotach dotacji celowych na finansowanie zadań własnych oraz z zakresu administracji rządowej zleconych Samorządowi Województwa na 2017 rok oraz zawiadomienia Ministra Rolnictwa i Finansów z dnia 14 października 2016 roku określającego wielkości subwencji ogólnej, dotacji drogowej oraz udziałów z PIT.

Przewodniczący komisji, p. Jan Bobek poprosił radnych o zadawanie pytań.

Radny p. Paweł Szliwiński powiedział, że podczas ostatniej komisji padło już pytanie odnośnie analizy finansowej dotyczącej wcześniejszej spłaty obligacji związanych z zaciągnięciem kredytu na Port Lotniczy w Szymanach. Pan Skarbnik wspomniał o tym, że te analizy zostaną dokonane. Radny zapytał, czy już się coś dzieje w tym temacie? Czy już przygotowywane są analizy, żeby można było przedstawić na sesji projekt uchwały budżetowej. Zapytał również, czy lepsze funkcjonowanie Portu, czyli większa ilość odprawionych pasażerów wpływa na niższą dotację i wpłynie na niższą dotację w przyszłym roku z budżetu województwa na funkcjonowanie tego Portu?

Kolejno radny powiedział, że na sesji Sejmiku pojawi się uchwała w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg wojewódzkich na terenie Województwa Warmińsko-Mazurskiego na cele nie związane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu. Pan radny zapytał, czy w związku z tym również te analizy są już ujmowane w budżecie, czy dopiero będzie aktualizacja w roku 2017 do budżetu.

Pan Marek Bauman Skarbnik Województwa odnośnie ostatniego pytania powiedział, iż dopiero w wyniku określonych ustaleń, rozmów bądź też rozstrzygnięć, które zapadną w Sejmie w zakresie określonych stawek za zajęcie pasa drogowego, to wówczas zostanie, to przeniesione do zapisów budżetowych. Natomiast w tym momencie budżet nie uwzględnia takich zmian. Dodał, iż zapisana jest pełna kwota, gdyż opłaty za zajęcie pasa drogowego są opłatami administracyjnymi i muszą być regulowane do 15 stycznia każdego roku.

Odnośnie drugiego pytania powiedział, że ilość pasażerów z całą pewnością ma wpływ na wynik Spółki lotniskowej z tym, że tak naprawdę, to dopiero po upływie okresu trwałości projektu, czyli rozliczenia końcowego środków unijnych, które zostały przeznaczone na modernizację lotniska przewiduje się osiągnięcie wyzerowanego wyniku Spółki, czyli pokrycie wszystkich wydatków w danym roku z przychodów. Odnośnie pierwszego pytania

powiedział, iż warto wziąć pod uwagę nie tylko zmniejszenie zadłużenia samorządu województwa, ale także zadłużenie Spółki. Podkreślił, że przekazanie środków do Spółki jest niekiedy bulwersujące, gdyż pieniądze publiczne wychodzą z budżetu i utrzymują Spółkę. A zatem trzeba brać pod uwagę różne aspekty. Wyjaśnił, że jest to Spółka docelowa, której zadłużenie nie wchodzi do zadłużenia samorządu województwa. Stąd też pewna korzystna sytuacja, gdyż wskaźniki wieloletniej prognozy w tym przypadku nie obciążają.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek powiedział, że w planie inwestycyjnym umieszczono również inwestycje, które są zgłoszone przez tzw. prywatnych inwestorów. Zapytał czy one zostaną wykonane? Zapytał jaka to jest kwota jeżeli chodzi o budżet i jaka jest prognoza, ile tych inwestycji ewentualnie będzie i co się ewentualnie stanie z pieniędzmi, które są zabezpieczone i na co mogą być przeznaczone?

Pan Marek Bauman Skarbnik Województwa powiedział, iż aby inwestycje zostały zrealizowane muszą najpierw zostać rozstrzygnięte konkursy. Powiedział, że ogólna kwota zabezpieczona w budżecie, to jest około 150 mln zł.

Pani Maria Celmer zapytała jakie są koszty finansowe obsługi długu w ciągu roku? Zapytała również Skarbnika jaką ma koncepcję wyjścia zadłużenia czy rolowania? **Pan Marek Bauman Skarbnik Województwa** odpowiedział, iż tego rodzaju praktykę proponuje w przypadku budżetu Samorządu Województwa od wielu lat. Wyjaśnił, że w ten sposób umożliwiają sobie odblokowanie pewnej części środków, które można przeznaczyć na inne cele.

Wobec braku innych chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek poddał treść uchwały pod głosowanie. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało – 4 radnych, wstrzymał się – 1 radny, głosów przeciwnych nie było.

- **Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2017-2039.**

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały. Odbyło się głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2017-2039. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało – 4 radnych, wstrzymał się – 1 radny, głosów przeciwnych nie było.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu gospodarki odpadami dla województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2016-2022.

Pani Agnieszka Rzymowska – Kierownik Biura Gospodarowania Odpadami Urzędu Marszałkowskiego oraz **Pan Bogdan Meina** – Dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska multimedialnie przedstawili i omówili ww. projekt uchwały.

Załącznik Nr 3

Pani Jadwiga Gut – **Wójt Gminy Bartoszyce** podziękowała za zaproszenie na posiedzenie Komisji. Powiedziała, że przyjechała razem z Przewodniczącą Rady Gminy Bartoszyce Panią Beatą Dubrowną, która jest mieszkanką Bezled. Dodała, że przyjechały zabrać głos w sprawie dotyczącej instalacji firmy Polfer, która mieści się w Bezledach. Powiedziała,

że trzykrotnie postanowieniem Wójta Gminy prosili o wykreślenie z projektu Planu gospodarki odpadami dla województwa warmińsko-mazurskiego kompostowni odpadów zielonych i innych bioodpadów w miejscowości Bezledy gmina Bartoszyce. Uzasadniając to tym, że Spółka z o.o. Polfer funkcjonuje w samych Bezledach na granicy zabudowy mieszkaniowej i usługowej od czerwca 2015 roku. Od samego początku były protesty mieszkańców w związku z tym, że fetor o bardzo wysokiej szkodliwości i uciążliwości ulatniał się i pogarszał zdecydowanie komfort zdrowia i życia mieszkańców. Na początku procedowania przez firmę Polfer mieszkańcy nie wnosili żadnego sprzeciwu, ponieważ w operacji oddziaływania na środowisko był zapis, że nie będzie dochodzić do emisji substancji złośliwych, powodujących pogorszenie się jakości powietrza poza terenem do, którego tytuł prawny posiada inwestor. Jednak od samego początku było to niemożliwe, bo stan rzeczywisty to taki, że fetor ulatniał się. Mieszkańcy nie wiedzieli skąd. Jak zostało to wszystko zdiagnozowane, to ruszyły protesty mieszkańców. Były prośby i pisma najpierw do wójta gminy, w między czasie do starosty powiatu bartoszyckiego, do państwowej i powiatowej inspekcji sanitarnej, również do organów wyższego szczebla, czyli organów szczebla wojewódzkiego. Był to koniec 2015 r. początek 2016 r. Wójt gminy wysyłał kontrole, która sporządziła notatki, ale nie mają kompetencji, żeby zaprzestał działalności taki podmiot. Mieszkańcy informowali po raz kolejny już we wrześniu również marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, wójta gminy, starostę powiatu, RDOŚ, Państwowy Inspektor Sanitarny, WFOŚ, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska i Sanitarny. W stosunku do pierwszych protestów, które miały miejsce pod koniec 2015 r. i na początku 2016 r. i przez ten okres zimy nie było żadnego odzewu poza instytucjami. Powiedziała m.in., że włączyły się również media, ponieważ smród był tak uciążliwy, że działalność zamknęła usługowa firma żywnościowa Bal Dom Weselny i Zajazd przy drodze krajowej nr 57. Instalacja tej lokalizacji jest 250 metrów od zabudowań mieszkalnych i usługowych. Oczywiście starosta powiatu bartoszyckiego wykreślił z katalogu odpadów, bo firma dostała pozwolenie na transport i przetwarzanie odpadów biodegradowalnych. Wykreślono odpady: odchody zwierzęce i odpady z oczyszczalni ścieków, ale sytuacja wcale się nie poprawiła. Na okres kontroli firma wysprzątała całą instalację i nie było większych problemów. Nadmieniał, że występował z informacją o wykreślenie tej instalacji z planu gospodarki odpadami komunalnymi województwa warmińsko-mazurskiego. Zwróciła się również z prośbą do starosty bartoszyckiego o poparcie tego stanowiska. Odczytała pismo, które wpłynęło do Marszałka Województwa 20 grudnia br. Następnie poinformowała, że na terenie gm. Bartoszyce już jedna instalacja istnieje w miejscowości Wysieka. Nadmieniała, że powierzchnia tej instalacji, gdzie jest plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru to 22 ha. Instalacja ta jest oddalona od zabudowań mieszkalnych i usługowych. To jest teren typowo rolniczy. Wysypisko, które istnieje od samego początku nie jest tak uciążliwym problemem jak w Bezledach, gdzie instalacja jest na granicy miejscowości. Podkreśliła, że jest straszny fetor, który uciążliwy jest zimową porą, kiedy temperatura jest minusowa. Natomiast jest strasznie uciążliwy wręcz nie do wytrzymania w okresie letnim. Pani Gut zwróciła się z prośbą do Przewodniczącego Komisji, Pani Marszałek i wszystkich radnych, żeby po raz kolejny zrozumieli ten ich problem. Firma

Polfer chcąc rozszerzyć swoją działalność. Wystąpiła również z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania stodoły na budynek gospodarczo-magazynowy oraz silosów na kisonkę na kompostownik. W tym miejscu była kiedyś ferma krów mlecznych(typu 800 Olsztyn). Znajdują się tam duże silosy, ale nie dostosowane do kompostowania, przetwarzania takiej biomasy. Mieszkańcy są zdeterminowani. Media i mieszkańcy na przełomie stycznia i lutego 2016 roku protestowali. Pani Przewodnicząca Rady Gminy podjęła się negocjacji z mieszkańcami, wyciszenia problemu, bo nie chcą siłowych rozwiązań. Chcą rozmów i demokratycznego stanowiska. Oczywiście, to władze samorządu zatwierdzą Plan gospodarki odpadami. Poprosiła o uwzględnienie problemów i opinii społeczności lokalnej, żeby tego problemu po prostu nie było. Powiedziała m.in., iż chcieliby, aby rozszerzyć działalność w Wysiece. Wysieka, która ma instalację i jeszcze miejsce do budowy nowej instalacji na obszarze 22 hektarów. Dodała, że Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska przeprowadzając kontrole, napisał, że w trakcie kontroli stwierdzono nieprawidłowości związane z nieprzestrzeganiem warunków zezwolenia starosty bartoszyckiego na przetwarzanie i transport odpadów. Również nieprawidłowości z niedopełnieniem obowiązków sporządzania terminowego przedkładania wykazów informacji. O tych wszystkich nieprawidłowościach powiadomiono również Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz Starostę powiatu bartoszyckiego. Nadmieniła, iż firma Polfer nie daje rękojmi poprawności działania w zakresie przetwarzania odpadów. Zdaniem Pani Wójt nie może to być instalacja regionalna, która również będzie przyjmować awaryjnie odpady z całego regionu centralnego, a także z regionów sąsiednich.

Pani Beata Dubrowna - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bartoszyce, mieszkanka Bezled, radna ziemi bezledzkiej od 12 lat zabierając głos powiedziała, że trudno jest opanować emocje jak się mówi o swojej wsi, o jej problemie. Powiedziała m.in., że odór jest niemierzalny i strasznie uciążliwy. Powoduje m.in. wymioty, bóle głowy, złe samopoczucie, smród w autach i w oponach. Podkreśliła, że nie chcą, aby ta instalacja znajdowała się w wojewódzkim projekcie. Nie chcą, aby w miejscowości gdzie jest 1200 mieszkańców, gdzie w odległości od planowanej rozbudowy firmy Polfer znajduje się Zespół Szkół oraz znajduje się 300 metrów Stacja Uzdatniania Wody zaopatrująca około 2000 tysięcy mieszkańców w wodę znajdowała się taka instalacja. Powiedziała m.in. że jako mieszkańcy, są na tyle zdeterminowani, że jeśli zajdzie taka potrzeba, to będą blokować drogę krajową. Poprosiła o zrozumienie.

Pan Jacek Pachucki – Prezes Zarządu Chrześcijańska Wspólnota Samorządowa powiedział, iż swoje stanowisko zawarł w petycji skierowanej do Urzędu Marszałkowskiego w której podnieśli zarzuty główne wobec Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Głównym zarzutem jest budowa w Olsztynie spalarni śmieci. Propozycje zapisane w WPGO ich zdaniem, są sprzeczne z celami ekologicznymi, ekonomicznymi i społecznymi oraz nie sprzyjają realizacji celom wyznaczonym przez Komisję Europejską w grudniu 2015 roku w zakresie poziomów recyklingu odpadów komunalnych. Wspomniał, że zapisane w WPGO działania utrwalają nieefektywny model spalarniowego gospodarowania odpadami komunalnymi. Zdaniem Wspólnoty w obecnym projekcie WPGO brakuje zdecydowanych

działań służących osiągnięciu poziomów recyklingu wyznaczonych i zapisanych w KPGO. Projekt budowy w Olsztynie spalarni śmieci jest przykładem jak wygenerowano problem społeczny poprzez wyeliminowanie firmy Michelin z rynku ciepła. Dodał, że dąży się do budowy spalarni śmieci pod szyldem „ekociepłowni lub elektrociepłowni” kosztem mienia komunalnego, jakim jest olsztyńskie przedsiębiorstwo MPEC. Moc cieplna planowanej spalarni śmieci nie zastąpi nawet w połowie źródła ciepła zlokalizowanego obecnie w firmie Michelin. Zamiast rozwiązywać za pomocą dostępnych środków pomocy publicznej problemy społeczne, generuje się nowe. Przedstawił postulaty do procedowanego projektu, m.in. postulując o wykreślenie z tabeli 28, str. 282 „Planowane nowe instalacje do termicznego przetwarzania odpadów pochodzących z przetworzenia odpadów komunalnych” całości zapisu, tj. Projektu budowy spalarni śmieci w Olsztynie. Wykreślenie w tabeli 30 poz. 6 str. 283 „Spalarni odpadów medycznych i weterynaryjnych oraz niebezpiecznych w Olsztynie przy ulicy Lubelskiej 53. Wykreślenie z tabeli 32, str. 303 zapisu dotyczącego „Instalacji do termicznego przekształcania odpadów pochodzących z przetworzenia odpadów komunalnych zlokalizowana w Olsztynie”. Są również za wystąpieniem o uznanie za instalacje ponadregionalne obecnie funkcjonujące i będące w budowie spalarnie śmieci w Gdańsku, Białymstoku i Bydgoszczy. Zwrócili uwagę, że już działające spalarnie śmieci nie wykorzystują swoich mocy przerobowych w pełni z powodu niedostarczania im odpadów do spalania. Podkreślił, iż tam należy skierować odpady komunalne. Powiedział, iż ich stowarzyszenie wystąpiło z petycją popartą podpisami obywateli naszego województwa, podobnie jak inne organizacje, czy osoby fizyczne. Odpowiedź na petycję posługuje się tą samą retoryką spalarniową, co twórcy projektu spalarniowego ze środowiska Prezydenta Grzymowicza.

Pani Marianna Hołubowska – Przewodnicząca Sekcji Ciepło Stowarzyszenie Święta Warmia w imieniu Stowarzyszenia Święta Warmia jak również w imieniu własnym zgłosiła postulat wykreślenia z Planu gospodarki Odpadami dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego inwestycji o nazwie budowa instalacji termicznego przekształcania odpadów zwaną w skrócie spalarnią. Powiedziała, że zwraca się z tym postulatem do zebranych w oparciu o jedną zasadniczą przesłankę, czyli braku dostępu do informacji publicznej dotyczącej planowania tej inwestycji. Przypomniała, że dwa lata temu składała wnioski o udostępnienie informacji publicznej do Pana Prezydenta Miasta Olsztyna i wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wygrała. WSA nakazał Panu Prezydentowi udzielenie informacji publicznej, tym czasem Pan Prezydent złożył skargę kasacyjną i dopiero po dwóch latach Naczelny Sąd Administracyjny zajmie się tą sprawą. Z tego względu uważa brak transparentności, brak informacji. Powiedziała, że utrudnianie informacji publicznej dotyczącej tej inwestycji jest podstawą do wykreślenia tej inwestycji z planu WPGO. Ponadto wnioskowała o wykreślenie tej inwestycji z planu inwestycyjnego dołączonego jako załącznik do WPGO z powodu nienależytego informowania społeczeństwa o zmianach technologicznych dotyczących spalania w mającej powstać spalarni odpadów innych o kodzie 19,12,12.

Pani Maria Celmer – Z-ca Burmistrza Miasta Pasymia zabierając głos powiedziała, że system gospodarki odpadami po zmianach, jakie zostały wprowadzone ustawowo jest

finansowany tylko i wyłącznie przez obywatela. Nie ma takiej możliwości, aby w budżetach gmin przesuwac środki z jednego działu do drugiego, aby system mógł funkcjonować bez problemu. Dodała, że całość pomysłów, które tutaj zapadają jest sankcjonowane przez przyjmowanie takich dokumentów planistycznych WPGO finansowane jest przez obywateli. Podkreśliła, żeby podejść z szacunkiem do tego, na co ludzie pieniądze będą wydawali. Nadmieniła, że Pan Dyrektor Meina przedstawił cele, które muszą być osiągnięte w gospodarce odpadami i są to cele nakreślone przez Unię Europejską, którym Polska musi się podporządkować. Jeżeli są jakieś cele, to należy rozmawiać o środkach, którymi te cele trzeba osiągnąć. Plan Gospodarki Odpadami, projekt który został przygotowany zdaniem Pani Celmer nie ma środków do osiągnięcia celów. Podkreśliła, że jeżeli cele nie zostaną osiągnięte, to będziemy płacić kary. Powiedziała m.in., że cele, które stawia Unia nie są do osiągnięcia tymi środkami, które są zapisane w WPGO.

Pan Bogdan Meina Dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska odniósł się do instalacji w miejscowości Bezledy Firma Polfer. Powiedział, iż Firma Polfer funkcjonuje i działa oraz emituje bardzo nieprzyjemny zapach. Faktem jest, iż dzisiaj nie ma obowiązku pomiaru tych zapachów i porównania z normami, bo nie ma norm. Były przymiarki, aby taką ustawę uchwalić, ale to jest temat bardzo trudny i Ministerstwo do dzisiaj tego problemu nie rozwiązało. Pan starosta bartoszycki wydał pozwolenie na istnienie tej firmy i może ona zbierać odpady i przetwarzać. Są to odpady z produkcji: roślinnej, drzewnej, kompost, osady ściekowe, odpady zielone. Wielkość, to 17 tys. ton w skali roku. Radni Sejmiku jeżeli wykreślą tę inwestycję, to sprawy nie rozwiążą, ponieważ firma ma pozwolenie i działa. Firma wystąpiła do Marszałka Województwa, aby wpisać do planu, by pozyskać środki na modernizację tej instalacji. Pan dyrektor powiedział, że oni wniosek rozpatrzyli pozytywnie i wpisali do planu. Minister to również akceptuje. Zdaniem Dyrektora cel jest taki, aby firma dokonała modernizacji tej instalacji, aby nie szkodziła środowisku. Podkreślił m.in., że Marszałek Województwa jako organ nie ma właściwości. Nie wydawał pozwolenia i nie jest to jego kompetencja. Zostało to wpisane do planu inwestycyjnego w celu stworzenia możliwości naprawy w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek powiedział, że skoro pan starosta wydał pozwolenie, a pani w swoim wystąpieniu mówiła, że pan starosta się pod tym podpisuje, to czy nie byłoby prościej, aby pan starosta wycofał to pozwolenie i problem byłby rozwiązany?

Pani Jadwiga Gut Wójt Gminy Bartoszyce powiedziała, iż starosta wydał pozwolenie, bo wszystkie dokumenty w trakcie procedowania przed rozpoczęciem działalności w operacji były zapisy, że nie będzie dochodzić do substancji złośliwych, że to będzie biomasa. Oni jako mieszkańcy Bezled znają ten zapach, bo tam dawniej była ferma krów mlecznych. Natomiast taki fetor, który wydobywa się z działalności tych odpadów, to jest uciążliwość nie do wytrzymania.

Przewodniczący komisji p. Jan Bobek zapytał dlaczego starosta nie chce wycofać zezwolenia? Czy nie prościej byłoby, aby Pan starosta zrobił pomiary i wstrzymał zezwolenie.

Pani Jadwiga Gut odpowiedziała, iż trudno jest powiedzieć dlaczego starosta nie chce cofnąć zezwolenia, o taką decyzję będą wnosili mieszkańcy. Problem jest dla starosty, który

wydał zezwolenie na mniejszą działalność na bioodpady. A teraz firma występuje o rozszerzenie działalności, problem jest z tym, iż jest zbyt bliska odległość. Taka instalacja będzie cały czas generowała problemy, bo wójt nie wyda warunków. Pan starosta nie robi pomiarów, bo pan Dyrektor Meina mówi, że takich możliwości pomiarowych nie ma. WIOŚ pisze, że potrzebna jest ponowna ocena oddziaływania planowanego przedsięwzięcia z uwzględnieniem na czynniki substancji zapachowych.

Dyrektor Departamentu p. Bogdan Meina powiedział, że jeżeli chodzi o odpady, które firma przywozi, to oni je wpisali do planu, a pozwolenie wydał starosta bartoszycki. Zdaniem dyrektora, może dzięki tym środkom unijnym firma dokona modernizacji tej instalacji i usunie te naruszenia. Jeżeli firma narusza prawo, to są organy kontrolne, które powinny dokonać kontroli. Wystąpić do firmy, żeby usunęła te naruszenia, a gdy tego nie usunie to należy wystąpić do starosty o cofnięcie pozwolenia i sprawa jest zamknięta. Te organy mają prawo do działania. Niestety Samorząd Wojewódzki nie może tego zrobić.

Przewodniczący komisji p. Jan Bobek zapytał, co będzie jeżeli firma zostanie wpisana do planu i zaproponuje lokalizację w innym miejscu?

Dyrektor Departamentu p. Bogdan Meina odpowiedział, iż jest to prawnie możliwe, ale należy zmienić plan, a jest to skomplikowana procedura. Firma może budować mając pozwolenie nawet bez pieniędzy Unii Europejskiej.

Pani Jadwiga Gut poinformowała, iż firma wystąpiła o nową lokalizację drugiej instalacji około 1 km od miejscowości Duża Wola. Jest dopiero wniosek o decyzję środowiskową, tam nie ma żadnej infrastruktury, 900 m od pierwszych zabudowań. Firma działa w ten sposób, że przywożą odpady w nocy, mieszkańcy protestują, a firma szybko sprząta. Przyjeżdża kontrola i nie ma nic. Dodał, że mieszkańcy widzą, że przywożone odpady, to są jelita zwierzęce, czyli odpady zwierzęce i wydali negatywne postanowienie, iż firma nie daje rękojmi, co do prawidłowości prowadzenia działalności z zakresu przetwórstwa.

Radny p. Paweł Szliwiński powiedział, iż Pan Dyrektor Meina wspomniał o tym, że Pan starosta może cofnąć pozwolenia. Podobny przykład cofnięcia pozwolenia mamy w przypadku zakładu w Reszlu. Pan Marszałek również może cofnąć pozwolenie zintegrowane. Sugestia tego, żeby Pan starosta cofnął pozwolenie, zdaniem radnego jest niekoniecznie właściwa. Powiedział, że ma dylemat odnośnie tego, dla kogo uchwalany jest Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami, czy dla firm, które zawnioskowały o budowę i rozszerzenie instalacji, czy dla mieszkańców? Jeżeli mieszkańcy protestują, że 250 metrów od nich instalacja jest budowana, to dla kogo powstaje ten plan. Radny nie rozumie, dlaczego nie można zrozumieć woli mieszkańców odnośnie wykreślenia takiej instalacji?

Dyrektor p. Bogdan Meina odpowiedział, że firma zawnioskowała do nich o wpisanie do planu, ponieważ chce zmodernizować instalację, aby nie była dla mieszkańców uciążliwa. Zdaniem Pana Dyrektora instalacja nawet jeśli nie będzie w planie to i tak będzie funkcjonowała do momentu kiedy cofnięte będzie pozwolenie.

Pani Beata Dubrowna Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bartoszyce podkreśliła, że ich zdaniem to nie jest przetwarzanie odpadów biodegradowalnych i zielonych. Dodała, że tam są odpady powierzone i zapachu nie da się opisać. W momencie kiedy zostanie to wpisane do instalacji jest to otwarta furta, żeby firma

pozyskała środki na rozwój tej działalności. W momencie kiedy ich nie dostanie jest szansa, że jej zaprzestanie. Nadmienila, że samorządowcy zostali wybrani przez ludzi dla których należy służyć a nie służyć korporacjom. W imieniu mieszkańców podziękowała Panu Szliwińskiemu za bardzo rozsądny głos.

Radny Pan Marek Szter powiedział, iż jest radnym z Olsztyna i z powiatu olsztyńskiego. Mieszka bardzo niedaleko, około 5 km od ewentualnego ulokowania spalarni jak również najwyżej 2 km od drugiej instalacji. Powiedział m.in., że ma dylemat ponieważ jest to plan rekomendowany przez Zarząd Województwa, a z drugiej strony czuje świadomość odpowiedzialności przed swoimi mieszkańcami. Nadmienił, że zwracał się do mieszkańców swojej gminy, aby podjęli stanowisko w sprawie spalarni. Oficjalne stanowisko gminy jest na tak, ponieważ gmina weszła w program 37 gmin wiele lat temu. Zapytał, na czym polega różnica w podejściu władzy centralnej i przedstawicieli środowiska lokalnego np. posłów, gdyż jest pozytywna opinia Ministra Środowiska. Odnośnie wystąpienia Pani Wójt z gminy Bartoszyce i strony społecznej zapytał, czy konsultacje społeczne dotyczyły również dawnego składowiska w Łęgajnach. Powiedział, że mieszka od Łęgajn ok. 2 km i wszyscy mieszkańcy cieszyli się kiedy w 2007 roku, to wysypisko zostało zamknięte. Kolejno zapytał, co powiedziała gmina Barczewo, mieszkańcy Łęgajn, mieszkańcy Ługwałdu odnośnie tej masy odpadów biodegradowalnych. Na podstawie odpowiedzi na te pytania będzie mógł zająć stanowisko.

Dyrektor p. Bogdan Meina powiedział, że Pan Jacek Pachucki zaczął od sprawy petycji w sprawie selektywnej zbiórki. Było to procedowane na konferencji, na naszym forum ekologicznym w miesiącu maju. Temat jest ważny i znany. Dodał, że Pan Pachucki na petycję otrzymał odpowiedź wyczerpującą. Omówił jak wygląda selektywna zbiórka tych odpadów. Wyjaśnił, że wytwarza się to paliwo alternatywne dla RDF i to paliwo docelowo planuje się spalić z pożytkiem dla zysku energii w mieście Olsztyn. I planuje się, że odpady z całego województwa gdy spłyną do Olsztyna były spalane. Odzyskana będzie energia cieplna, a być może i częściowo elektryczna. Odnośnie odpadów medycznych powiedział, że jest jedna spalarnia. Była ona budowana w roku 2006 na ulicy Lubelskiej. Jeszcze funkcjonuje, ale już technologia nieco się zużyła i trzeba tam nowe urządzenia zainstalować po to, żeby te odpady medyczne przynajmniej częściowo z województwa odebrać i tam je unieszkodliwić lub spalić. Instalacja, która była tam na miejscu nikomu do tej pory nie przeszkadzała. Była to technologia francuska i ta instalacja swoją rolę spełniała. Podkreślił, że uważają, że zachodzi potrzeba, żeby tę instalację zmodernizować. Może może przerobowe jej zwiększyć, zainstalować nowe urządzenia, nowe filtry, żeby nie była to instalacja szkodliwa dla środowiska i dla mieszkańców. Oczywiście taka instalacja musi pozyskać pozwolenia zintegrowane po to, żeby spełniła wszystkie wymogi. Pan dyrektor uważa, że ta instalacja jest dla województwa potrzebna, bo kwestia wywozu odpadów poza województwo to są koszty, które będą ponosiły odpowiednie zakłady, które będą te odpady oddawały. Kolejno odniósł się do przekazywania odpadów komunalnych zmieszanych do instalacji w Białymstoku i Gdańsku. Wyjaśnił, że w Gdańsku nie ma instalacji do spalania odpadów komunalnych zmieszanych. Natomiast jest w Białymstoku, ale ustawa zabrania przewozu tych odpadów poza granicę regionów a także województwa. I z tego co wie,

to Gdańsk planuje budowę takiej instalacji jak w Olsztynie w Szadółkach na nieco wyższą moc na 150 tys. ton. Tam społeczeństwo z tego, co wyczytał w mediach aprobuje tę instalację. Jeżeli chodzi o to, co zgłaszała Pani Marianna Hałubowska powiedział, że ma przed sobą odpowiedź na wniosek i zgłoszone opinie czy postulaty. Były to konsultacje w ramach opiniowania Planu wojewódzkiego. Dołączyli to do swoich materiałów. Pani Hałubowska otrzymała krótką informację na piśmie, być może ona nie wyczerpuje oczekiwań, ale taka możliwość była i takiej informacji udzielili. Dodał, iż wnioski Pani Hałubowskiej są załączone w materiałach i na stronie internetowej będą opublikowane po zatwierdzeniu Planu Gospodarki Odpadami. Jeżeli chodzi o wniosek, żeby wykreślić instalację, to tutaj decyzja należy do radnych Sejmiku, bo to oni będą ten Plan uchwalać. Podkreślił, że dokumenty przygotowane zostały zgodnie z ich wiedzą i umiejętnościami, a Minister te dokumenty zaopiniował pozytywnie. Dodał, że dokumenty trafiły do radnych Sejmiku, którzy podejmą w najbliższym czasie decyzję w tej sprawie. Jeżeli chodzi o sprawę, którą zgłosiła Pani Maria Cejmer Burmistrz Miasta Pasymia to sprostował, że to jest już 4 Plan. Plany są sukcesywnie, co jakiś czas w województwie przygotowywane, procedowane zgodnie z odpowiednimi dokumentami, które muszą przestrzegać i to jest 4 Plan, także jest to pewna ciągłość.

Pani Maria Cejmer powiedziała, że chodzi o zapis do załącznika inwestycyjnego. Dlaczego Pan dyrektor wskazuje MPEC, proszę go nie wskazywać, bo MPEC będzie jednym z wielu.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek zapytał, czy urząd miasta może ogłosić przetarg, na dalsze procedury? Dodał, iż chce uzyskać wszelkie możliwe odpowiedzi i chce rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Pani Maria Cejmer powiedziała, że Pan przewodniczący odpowiada za 1 mln obywateli, a prezydent miasta odpowiada za 170 tys. Poprosiła, aby pomyśleć o obywatelach województwa.

Dyrektor p. Bogdan Meina poinformował, iż na Sesji podejmie się decyzje jak będzie wyglądał plan inwestycyjny. Ten plan tworzą już ponad rok i różne samorządy, firmy i instytucje składały swoje oczekiwania. W ramach tego całego procesu władze miasta złożyły wniosek, że planują budowę takiej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych, które by sortowano i byłoby paliwo alternatywne. Miasto zgłosiło to do wojewódzkiego planu inwestycyjnego i nie było wniosków innych firm, aby takie instalacje wpisywać do planu. Jest to jedyna zgłoszona, która zabezpiecza te potrzeby. Minister Środowiska zaopiniował ten plan w tym kształcie na bazie tego, co w województwie wypracowali, co zgłosiły samorządy lokalne i inne przedsiębiorstwa oraz inne firmy. Sprawa inwestycji jak będzie przebiegała, to jest to sprawa inwestora, czyli władz miasta.

Radny p. Paweł Szliwiński zwrócił uwagę, że miasto Olsztyn wskazało spółkę MPEC do realizacji tej gospodarki odpadami, ale w WPGO jest napisane m.in. MPEC, co to znaczy, czy to MPEC złożył, czy gmina Olsztyn?

Dyrektor p. Bogdan Meina wyjaśnił, że inwestorem jest miasto, które wskazuje jednostkę podległą. Odnośnie pytania p. Sztera dotyczącego Łęgajń, powiedział, że tam planowana jest budowa kompostowni. Życzenie spółki OZK, która na swoim terenie chce wybudować kompostownię, czy wybuduje to tego nie wie. Należy ubiegać się o pozwolenia w gminie,

powiecie, a może u Marszałka Województwa. Zależy od wielkości tej instalacji i to będzie poddane konsultacji, ocenie działań ze strony Ochrony Środowiska. Jest to ujęte w planie, oni wskazują jakie do tego będą potrzebne pieniądze, bo Minister bilansuje w całym kraju instalacje bazując na planach wojewódzkich i dlatego to uzgadnia, bo wtedy wiadomo ile potrzeba pieniędzy.

Radny p. Ryszard Kawczyński zawniioskował o zamknięcie dyskusji. Zaproponował, aby w tej sprawie jeszcze raz odbyć posiedzenie komisji.

Pan Konrad Nowak – Prezes Zarządu MPEC Olsztyn zabierając głos powiedział, iż w wcześniejszych wypowiedziach padło szereg niedomówień. Odniósł się do kilku z nich. Powiedział między innymi, że reprezentuje Spółkę MPEC, która w imieniu Pana prezydenta przygotowuje projekt budowy instalacji termicznego przekształcania frakcji palnej odpadów komunalnych w Olsztynie. Od 4 lat realizują ten projekt na własny koszt z zaangażowaniem własnych środków. Odnosząc się do kwestii, które zostały poruszone, projekt przygotowany do realizacji jest zgodny z KPGO i WPGO, o czym świadczy pozytywna opinia Ministra Środowiska, jak i to, że nad WPGO pracowała grupa robocza, reprezentująca całe środowisko branżowe województwa tj. osoby branżowo zaangażowane w te wszystkie procesy. Padło tutaj stwierdzenie m.in., że Olsztyn zabrania dostaw ciepła innym dostawcom. Jest to nieprawda, oficjalne stanowisko Michelin wielokrotnie przedstawiał miastu. Jeżeli chodzi o strukturę własnościową i organizacyjną, będzie wyglądała tak, że Spółka miejska MPEC Olsztyn będzie podzielona na dwa podmioty, spółkę w 100% komunalną, która będzie się zajmowała dostarczaniem ciepła do miasta i Spółkę wytwórczą do której MPEC wprowadza swój majątek wytwórczy i staje się większościowym udziałowcem, a nie jak było powiedziane mniejszościowym. Do tej Spółki są wprowadzane środki z funduszu inwestycji samorządowych zarządzanych przez Polski Fundusz Rozwoju. Jeżeli chodzi o sposób przygotowania projektu i o pytanie, które zadał Pan Przewodniczący odnośnie możliwości zmian wyjaśnił, że Gmina Olsztyn złożyła wniosek, aby wpisać ten projekt w wojewódzkim planie przez Spółkę komunalną. Dlatego gdyż Spółka ten projekt przygotowała, pracowała 4 lata, oraz rozpoczęła procedurę zgodnie z PZP wyboru partnera tego przedsięwzięcia, który będzie partnerem mniejszościowym. Jego udziały w spółce będą poniżej 15% i ten partner ma być wykonawcą i operatorem tego nowego zakładu. Powiedział, iż nie wyobraża sobie sytuacji takiej, że mieliby zmienić tą strukturę, bo to oznacza niemożliwość realizacji tego przedsięwzięcia. Dlatego, że 4 lata pracy pójdą na marne. Jego zdaniem tak po prostu nie da się zmienić. Jest to zgodne z prawem i z prawem zamówień publicznych. Kolejna sprawa jeżeli chodzi o konsultacje społeczne, to w 2012 były przeprowadzone konsultacje i jednym z postulatów strony społecznej było wykorzystanie zamiast gazu paliwa pochodzącego z odpadów. Takie są zapisy po konsultacjach w dokumentach. Oprócz tego mieszkańcy rad osiedli olsztyńskich postulowali do Pana Prezydenta o to, żeby wykorzystał do ogrzewania paliwo pochodzące z przetwarzania odpadów. Instalacja w Olsztynie będzie konkurowała wyłącznie z procesem składowania odpadów, a nie z procesem selektywnej zbiórki. Podkreślił, że ta instalacja jest zgodna z hierarchią postępowania z odpadami o której mówi Komisją Europejska.

Wyjaśnił, że nowa Spółka, która zostanie powołana będzie Spółką publiczną MPEC będzie miał najwięcej udziałów. Drugim udziałowcem będzie Skarb Państwa poprzez fundusz inwestycji samorządowych z możliwością pierwokupu jego udziałów przez gminę Olsztyn, a udziałowcem mniejszościowym będzie partner prywatny, który będzie wykonawcą i operatorem nowego źródła. Dodał, że posiadają kompletną dokumentację do realizacji tego przedsięwzięcia i są w stanie na rok 2021 wybudować instalację, która będzie służyła całemu województwu oraz, że mają prawomocną decyzję środowiskową zatwierdzoną przez wszystkie organy: RDOŚ i Sanepid. Jest opinia Ministra Środowiska pozytywna i jest również pozytywna ocena Ministerstwa Rozwoju. Zwrócił uwagę, że Spółka Skarbu Państwa, Polski Fundusz Rozwoju ma dostęp do wszystkich materiałów dotyczących tego projektu, do wszystkich umów i całej dokumentacji. Nie mogli wszystkich materiałów udostępnić publicznie dlatego, że tego zabrania Prawo Zamówień Publicznych. Są w toku postępowania. Materiały zostaną udostępnione po wyborze oferenta.

Jeżeli chodzi o pisma Stowarzyszenia Św. Warmia, to są dwie teczki odpowiedzi na pisma różnego rodzaju. Tam gdzie mogą odpowiedzieć, to odpowiadają. Przeprowadzili badanie opinii publicznej w Olsztynie przez profesjonalny podmiot i z tego badania wyszło, że 80 % badanych popiera tę inwestycję jako właściwą dla miasta Olsztyna. Podkreślił, że chodzi o bezpieczeństwo ekologiczne. Dodał, że projekt ten został bardzo gruntownie przeanalizowany i poddany opiniom z każdej możliwej strony prawnej, technicznej i ekonomicznej. I za każdym razem spotykali się z pozytywną opinią i akceptacją tego zamierzenia ze stwierdzeniem, że jest to korzystne dla miasta, bo jest możliwość m.in. pozyskania ciepła.

Przewodniczący komisji p. Jan Bobek powiedział, że jeśli Rząd i wszystkie instytucje rządowe wyrażają zgodę, to skąd się bierze na terenie Olsztyna inna opinia posłów i radnych.

Pan Konrad Nowak Prezes MPEC Olsztyn stwierdził, że nie odpowie na to pytanie, bo nie jestem politykiem. Stwierdził, iż postawiono mu zadanie przygotowania projektu i doprowadzenie go do realizacji.

Pani Maria Cejmer zwróciła się do Pana Prezesa Nowaka, aby nie oskarżał ludzi, że kłamią, bo nikt tak do niego nie mówił. Pani Cejmer powiedziała, że jeżeli chodzi o spalarnię to przestrzega zebranych, ponieważ jak były OFE, to mieliśmy spędzać emerytury pod palmami, a gdzie są te pieniądze? Odpowiedziała radnemu, który zadał pytanie o ZGOKi. W dokumentach jest wszystko. Umowa wykonawcza została zawarta na lat 20 bez możliwości wypowiedzenia. Tam przychodem miała być sprzedaż RDFU. Dodała, że trzeba będzie płacić za spalenie RDFU. Powiedziała, iż przestrzega, że gospodarka odpadami, to śliski temat ze względu na to, że płacą obywatele z kieszeni. Oni się o wszystkim dowiedzą. Osobiście zadba o to, aby objechać województwo i opowiedzieć jak wyglądało organizowanie gospodarki odpadami. Tajności nie będzie. Nie wolno przy wchodzeniu w inwestycję w budowaniu spalarni, wydawaniu setek milionów publicznych pieniędzy mówić o tym, że coś jest tajne, to jest śmieszne. Zapytała, gdzie jest teraz RDF, który teraz produkujemy, a zgodnie z umową wykonawczą powinniśmy mieć za to przychody w Spółce, a on leży w dołach w Novago (10 tysięcy ton). Pani Celmer zapewniła, że wszyscy obywatele Warmii i Mazur o tym się dowiedzą. Jeżeli chodzi o bilanse ciepłe

i ich propozycje, żeby spalarnia była podmiotem tylko publicznym i nie jednego miasta wtedy nie zmienia się nic, ani w kwota inwestycji, ani bilanse ciepłe.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek zamknął dyskusję. Podsumowując powiedział, iż sprawa gospodarki odpadowej dla mieszkańców Warmii i Mazur i całego kraju jest bardzo ważną dziedziną. Jak to samorządy zorganizują i czy tanio, czy drogo wybudują, to rzeczywiście powinni o tym decydować mieszkańcy. Przewodniczący podkreślił, iż dzisiejsza dyskusja przebiegła w kulturalny sposób, za co wszystkim podziękował. Podkreślił, że to będzie miało ogromny wpływ, aby środowisko było coraz czystsze i zdrowsze dla mieszkańców. A jak będzie środowisko czystsze, to ludzie będą coraz zdrowsi. Dodał, że jest z zawodu leśnikiem i cieszy się, że te odpady będą spalone lub zgromadzone, a nie wylądują w lesie.

Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie głos zabrał **Radny p. Ryszard Kawczyński**, który przypomniał, iż Komisja Rozwoju Obszarów Wiejskich, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na wyjazdowym posiedzeniu w Rudnie i Spytkowie zapoznała się z działalnością składowisk. Niektórych odpadów nie da się posortować i to wszystko leży na hałdach. Stwierdził, że jest to problem i trzeba coś z tym zrobić.

Radny p. Marek Szter zaproponował, aby zastanowić się nad tym, czy nie wykreślić z części inwestycyjnej dwóch przedsięwzięć tj. Bezled i Łęgajn. Jako członek Komisji Strategii Rozwoju zaproponował, aby i ta Komisja zajmowała się tym tematem ponieważ jest to ważny temat dla województwa.

Pan Bogdan Meina powiedział, iż ma pewną wątpliwość ponieważ Plan zatwierdził Minister Środowiska i nie wie, czy można dokonać zmian. Może to może mieć pewne konsekwencje. Sejmik podejmie uchwałę, a być może wojewoda ją uchyli. Wyjaśnił, iż jest to zadanie dla prawników.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek powiedział, iż korekty są zawsze możliwe we wszystkim i taką korektę można zrobić w przyszłym roku. Natomiast nie należy burzyć tego planu teraz. Zdaniem Pana Przewodniczącego jeśli do końca roku plan nie zostanie przyjęty wówczas będą problemy. Zaproponował, aby starosta jeszcze raz przejrzał pozwolenie zbadał ponownie wszystko.

Radny p. Paweł Szliwiński odniósł się do art. 36 ust 6 b, który mówi o tym, że dokonanie przez Sejmik Województwa zmian w planie inwestycyjnym, czyli w tym załączniku nr 1 do WPGO już uzgodnionym z Ministrem właściwym do Spraw Środowiska i pozostałej części WPGO, która odnosi się do inwestycji wskazanych w planie inwestycyjnym wymaga uzgodnienia z ministrem właściwym ds. Środowiska, czyli jest możliwe, tylko potem Plan znowu trafia do Ministra.

Dyrektor p. Bogdan Meina stwierdził, iż teraz nie będzie to możliwe, bo Minister opiniuje inne plany wojewódzkie. Ponieważ nasze województwo jako czwarte uzyskało opinie pozytywną, to obawia się, że nie ma szans, aby teraz ponownie wystąpić do Ministra i uzyskać zgodę na zmianę w planie inwestycyjnym. Podkreślił, że warto dać szansę firmie

Polfer, żeby inspekcje ochrony środowiska firmę sprawdziły dokładnie. I jeśli ta firma nie usunie uchybień, to wtedy do tego można ponownie powrócić i dokonać zmian.

Pani Sylwia Jaskulska - Członek Zarządu Województwa podziękowała za dyskusję i podkreśliła, że należy brać pod uwagę losy mieszkańców województwa. Powiedziała m.in. że Plan gospodarki odpadami został przygotowany po przeprowadzeniu wielu rozmów, konsultacji, odbywały się również posiedzenia grupy roboczej. Podkreśliła m.in. że w danym samorządzie Wójt, Burmistrz, Prezydent decydują o wyborze inwestycji na swoim regionie. Nadmieniła, że dokument strategiczny, który ma zostać przyjęty nie mówi o tym, że te inwestycje powstaną, bo wszystko zależy od absorpcji środków, czy też zaangażowania samorządów. Podkreśliła, że należy podjąć czynności, aby instytucje, które odpowiadają za stan środowiska w regionie skontrolowały składowisko. Dodała, że Plan został pozytywnie zaopiniowany przez Ministra. Poprosiła o przyjęcie Planu.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu gospodarki odpadami dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2016-2022.

Za przyjęciem ww. projektu uchwało głosowało -2 radnych, przeciwnych głosów nie było, wstrzymało się – 2 radnych.

- **Projekt uchwały w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2016-2022.**

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały. Odbyło się głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie wykonania Planu gospodarki odpadami dla województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2016-2022. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało – 2 radnych, wstrzymało się – 2 radnych, głosów przeciwnych nie było.

- **Przyjęcie informacji pt. Rybactwo Śródlądowe na Warmii i Mazurach.**

Radny p. Paweł Szliwiński zgłosił formalny wniosek. Zaproponował odbycie wspólnego posiedzenia Komisji Rozwoju Obszarów Wiejskich, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Komisją Strategii Rozwoju w celu zapoznania się z informacją dotyczącą Rybactwa Śródlądowego na Warmii i Mazurach. Przypomniał, iż taki wniosek stawał na Komisji Strategii Rozwoju.

Pan Jarosław Sarnowski Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa przedstawił informację pt. Rybactwo Śródlądowe na Warmii i Mazurach. Powiedział między innymi, iż materiał, który został przygotowany przez Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa jest materiałem poglądowym na takie sytuacje, jakie na dzień dzisiejszy istnieją w rybactwie w naszym województwie.

Po wysłuchaniu ww. informacji Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek powiedział, iż materiał ten będzie jeszcze omawiany na wspólnym posiedzeniu dwóch komisji w następnym roku. Następnie Przewodniczący Komisji zarządził głosowanie. Za pozytywnym przyjęciem informacji pt. Rybactwo Śródlądowe na Warmii i Mazurach głosowało - 3 radnych, głosów wstrzymujących-0, głosów przeciwnych-0.

- **Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Planu Pracy Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego na rok 2017.**

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały. Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek zarządził głosowanie. Za pozytywnym przyjęciem projektu uchwały w sprawie przyjęcia Planu Pracy Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego na 2017 rok głosowało - 3 radnych, głosów wstrzymujących-0, głosów przeciwnych-0.

4. Propozycje do Planu Pracy Komisji na 2017 rok.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek zaproponował, aby radni zgłaszali propozycje do Planu Pracy Komisji, które zostaną przyjęte na kolejnym posiedzeniu.

5. Sprawy różne i wolne wnioski.

Spraw różnych i wolnych wniosków nie wniesiono.

6. Przyjęcie protokołu nr 23 z 25.10.2016 r. oraz nr 24 z 29.11.2016 r.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek poprosił o przyjęcie protokołu nr 23 z 25.10.2016 r. Za pozytywnym przyjęciem ww. protokołu głosowało - 3 radnych, głosów wstrzymujących-0, głosów przeciwnych-0. Za pozytywnym przyjęciem protokołu nr 24 z 29.11.2016 r. głosowało - 3 radnych, głosów wstrzymujących-0, głosów przeciwnych-0.

7. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji p. Jan Bobek podziękował zebranych za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Obszarów Wiejskich, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Przewodniczący Komisji

Jan Bobek

Protokołowała:

Elżbieta Cyrankowska